



Sygn. akt I PK 278/10

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 19 maja 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Flemming-Kulesza (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Małgorzata Gersdorf

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

Protokolant Grażyna Grabowska

w sprawie z powództwa R. Z.

przeciwko J.Spółce Węglowej SA Kopalni Węgla Kamiennego B. w O.

o przywrócenie do pracy,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 19 maja 2011 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w K.

z dnia 6 lipca 2010 r.

**oddala skargę kasacyjną, nie obciążając powoda kosztami
postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powodowie R. Z., A. M., J. N., w pozwach skierowanych przeciwko J. Spółce Węglowej Spółce Akcyjnej w J. - Kopalni Węgla Kamiennego „B.” w O. domagali się przywrócenia do pracy na poprzednich warunkach pracy, oraz zasądzenia wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy.

Sąd Rejonowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w M. po ponownym rozpoznaniu sprawy (po uchyleniu wyroku w którym przywrócono do pracy powodów) wyrokiem z 5 lutego 2010 r. zasądził od pozwanej na rzecz powodów (pkt 1):

- a) R. Z. kwotę 17.024,34 zł brutto;
- b) A. M. kwotę 16.745,46 zł brutto;
- c) J. N. kwotę 14.357,19 zł brutto - tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę i oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2).

Sąd Rejonowy ustalił między innymi że R. Z. został zatrudniony w KWK „B.” od 2 lutego 1986 r., ostatnio na stanowisku sztygara zmianowego.

Powodowie R. Z. i A. M. jako działacze związkowi, pełnili funkcje związkowe w Związku Zawodowym „K.” w KWK „B.” S.A. w O. Związek Zawodowy „K.” pismem doręczonym zarządowi KWK „B.” dnia 17 grudnia 2007 r. wskazał A. M., R. Z. i T. H., jako osoby szczególnie chronione przed wypowiedzeniem lub rozwiązaniem umowy o pracę na okres kadencji zarządu związku do 1 września 2009 r.

Z początkiem listopada 2007 r. została zawiązana nowa organizacja związkowa pod nazwą „Jedność Pracowników B. w KWK „B.” S.A. Statut związku został uchwalony 8 listopada 2007 r. Do założycieli związku należeli między innymi powód G. B. W skład zarządu związku wchodzili R. S. (przewodniczący), A. M. i J. Ż. (członkowie zarządu). Pismem z dnia 30 listopada 2007 r. poinformowano zarząd KWK „B.” S.A. o powstaniu tej organizacji, a dnia 6 grudnia 2007 r., doręczono odpis z KRS dotyczący Związku Zawodowego „Jedność Pracowników B.” w KWK „B.” w O. Licząc z tą organizacją na terenie KWK „B.” działało 9 zakładowych organizacji związkowych.

Uchwałą z dnia 6 marca 2008 r. powstał kolejny związek zawodowy pod nazwą „Związek Zawodowy „W.” w J. Spółce Węglowej z siedzibą w KWK „B.” w skład założycieli którego między innymi wchodził: J. N., K. C. i R. Z.

Pismem z dnia 29 października 2007 r., które wpłynęło do zarządu KWK „B.” S.A., przedstawiciele organizacji związkowych WZZ „S.” i ZZ „K.” w związku z odrzuceniem porozumienia dotyczącego społecznych warunków połączenia, KWK „B.” S.A. i J. Spółki Węglowej S.A. wystąpili z siedmioma żądaniami w szczególności „podniesienia średniej płacy pracowników KWK „B.” S.A. do wysokości średniej płacy w J. Spółce Węglowej S. A., podjęcia działań wyjaśniających uprawnienia pracowników KWK „B.” S.A. do nieodpłatnego nabycia akcji, na które zarząd przeprowadzał zapisy, zaliczenia stażu pracy w KWK „B.” S.A. jako równoważnego ze stażem pracy w J. Spółce Węglowej S. A, księgowania w funduszu płac tzw. dojazdówki od 1 stycznia 2007 r., zaprzestania manipulacji zyskiem netto, prawidłowej rejestracji czasu pracy w związku z przewozem pracowników, przeprowadzenia stosownych badań i uwzględnienia wpływu spalin kolejek LPS jako szkodliwych dla zdrowia pracowników”. Zastrzeżono, że w przypadku niespełnienia żądań w terminie do dnia 1 listopada 2007 r., od dnia 2 listopada 2007 r. powstanie spór zbiorowy z zastrzeżeniem możliwości działań określonych w art. 7 ust. 2 ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych po upływie 14 dni od dnia zgłoszenia sporu. Wniesiono o niezwłoczne podjęcie rokowań. W odpowiedzi z dnia 31 października 2007 r. zarząd KWK „B.” odmówił podjęcia rokowań stojąc na stanowisku, że toczenie sporu zbiorowego jest niedopuszczalne. Kwestie płacowe zostały bowiem uregulowane w porozumieniu z dnia 20 marca 2007 r., które nie zostało wypowiedziane. W innych sprawach natomiast uznał się niekompetentny lub stwierdził bezprzedmiotowość żądań. Ponadto uznawano, że podjęcie rokowań oznaczać będzie zalegalizowanie sporu zbiorowego.

Pismami z dnia 29 listopada 2007 roku zakładowe organizacje związkowe zostały poinformowane przez zarząd KWK „B.” S.A. o planowanym na dzień 2 stycznia 2008 r. przejściu zakładu pracy przez J. Spółkę Węglową Spółkę Akcyjną w J. w trybie art. 23¹ § 1 k. p. Wskazano, że zostanie zachowana polityka ciągłości zatrudnienia. Gwarantowano po połączeniu wszystkim pracownikom płace na poziomie nie niższym niż otrzymywane u dotychczasowego pracodawcy, oraz

wykonanie porozumienia z dnia 20 marca 2007 r. Dnia 8 grudnia 2007 r. wobec odmowy podjęcia rokowań przeprowadzono referendum, w którym pracownicy głosujący opowiedzieli się za strajkiem. Pismem dnia 11 grudnia 2007 r. zawiadomiono zarząd KWK „B.” S.A. o podjęciu jednomyślnej decyzji przez związki zawodowe „K.” „WZZ S. ” i „Jedność Pracowników B.” o przeprowadzeniu strajku od 17 grudnia 2007 r. Na spotkaniu dnia 13 grudnia 2007 r., pomiędzy kierownictwem kopalni, a przewodniczącymi wymienionych organizacji związkowych ustalono, że „strajk będzie miał charakter rotacyjny i obejmie cały zakład, a z chwilą osiągnięcia porozumienia zostanie natychmiast odwołany. Związki zawodowe nie będą utrudniać czynności niezbędnych do zabezpieczenia ruchu zakładu górniczego. Pracodawca przygotowuje ilościowe obłożenia stanowisk pracy, które muszą funkcjonować pomimo strajku. Związki zawodowe prześlą wykazy członków komitetu strajkowego”. Sztab protestacyjny nie wyrażał zgody na zjazd pracowników „firm obcych” zatrudnionych na dole. Dnia 17 grudnia 2007 r. od godziny 6.00 został ogłoszony strajk w KWK „B.” S.A. w O. Zarząd kopalni został poinformowany pisemnie, że przewodniczącymi komitetu strajkowego zostali G. B. i K. Ł. Do przejścia KWK „B.” na nowego pracodawcę JSW S.A doszło z dniem 4 stycznia 2008 r.

Zarząd KWK „B.” zamierzał wprowadzić nowy podmiot do ochrony kopalni dnia 24 grudnia 2007 r., czemu sprzeciwiali się strajkujący uważając, że w ten sposób zmierza do ich spacyfikowania. Komitet strajkowy oraz strajkujący od początku nie zgadzali się na zjazd pod ziemię pracowników firm zewnętrznych. Dnia 28 grudnia 2007 r. powód R. Z. odmówił zgody na zjazd pracowników firmy E. – Ż., którzy mieli za zadanie prowadzić prace profilaktyczne przy doszczelnieniu zrobów zawałowych. Prace te zostały wykonane w innych terminach: w dniach 2 i 3 stycznia 2008 r. Firma ta była podejrzewana o „wyprowadzenie pieniędzy” z KWK „B.”. Dnia 5 stycznia 2008 r. na poziomie 700 metrów pod ziemią J. D. dokonywał pomiarów klimatycznych z pracownikiem wentylacji inż. Z. J. W trakcie przedzierania się tego ostatniego przez grupę strajkujących w jego kierunku skandowano różne, także wulgarne okrzyki. Grupą w której znajdował się powód R. Z., kierował G. B. powtarzając zarzuty wobec Z. J. o „nielegalne wyprowadzanie pieniędzy z kopalni”.

Część pracowników celem zaostrożenia akcji podjęła strajk pod ziemią w kopalni od 4 stycznia 2008 r. Ich liczbę szacowano na dzień 7 stycznia 2008 r. na około 310 pracowników. Do strajkujących górników zjechał prezes J. Spółki Węglowej S.A. J. Z. dnia 11 stycznia 2008 r. Pod ich wpływem zobowiązał się zaakceptować porozumienie uwzględniające żądania, w szczególności wzrost płacy. W geście dobrej woli strajkujący górnicy pod ziemią wyjechali z dołu. Po dwóch dniach od tej daty okazało się niemożliwe zawarcie porozumienia z przyczyn istniejących po stronie pozwanej. Dnia 14 stycznia 2008 r. na szybie VI o godzinie 23.45 pojawili się górnicy, którzy zaczęli zjeżdżać na dół celem podjęcia akcji strajkowej pod ziemią. Kierownicy zmian nocnych G. M. i A. D. zostali poproszeni przez R. Z. o zweryfikowanie list pracowników, którzy mieli zjeżdżać na zmianie rozpoczynającej się o godzinie 24.00, co było normalną procedurą w czasie strajku. Gdy weszli do salki bhp, gdzie znajdował się sztab protestacyjny, zostały za nimi zamknięte drzwi, które zabarykadowano ławką od zewnątrz i wyciągnięto klamkę. Na korytarzu w tym czasie odbywała się masówka strajkujących górników. W środku pomieszczenia poza kierownikami znajdowały się jeszcze trzy osoby, w tym dyżurujący w tym czasie powód A. M., które zachowywały się spokojnie. Przetrzymany przez czterdzieści minut nie zezwolono na skorzystanie z telefonu. Celem tych działań strajkujących było umożliwienie zjazdu na dół górnikom chcącym podjąć strajk pod ziemią.

Strajk został zakończony porozumieniem z dnia 31 stycznia 2008 r. zawartym w obecności Wojewody pomiędzy zarządem J. Spółki Węglowej S.A. a organizacjami związkowymi działającymi w tej Spółce. Ustalono m. in. że „tak zwana dojazdówka zostanie włączona do funduszu płac i zaksięgowana od 1 stycznia 2007 r., podwyżka płac o 5 zł zostanie wdrożona od 1 października 2007 r., gwarantowano zaliczenie stażu pracy, przywrócenie godzinowego systemu ewidencjonowania czasu pracy, przeprowadzenie badań wpływu spalin na organizm ludzki, drogą stosownych uzgodnień zostaną ustalone zasady wyrównania dysproporcji płacowych pomiędzy poszczególnymi grupami pracowników, co nastąpi do 2010 r. W tym celu powołano zespół roboczy. Do czasu orzeczenia sądowego w przedmiocie legalności strajku nie będą wyciągane

sankcje dyscyplinarne z Kodeksu pracy także wobec organizatorów strajku. Płaca wzrosła w granicach od 700 zł do 800 zł miesięcznie”.

Pozwana konsultowała zamiar wypowiedzenia umów o pracę z zakładowymi organizacjami związkowymi, lecz te odmówiły wyrażenia zgody na rozwiązanie z powodami umów o pracę.

Pisemne oświadczenie o wypowiedzeniu mu umowę o pracę z zachowaniem 3 miesięcznego okresu wypowiedzenia, który upłynął dnia 31 lipca 2008 r. doręczone zostało R. Z. dnia 16 kwietnia 2008 r. ze wskazaniem następujących przyczyn: dnia 28 grudnia 2007 r. uniemożliwił wykonanie przez firmę zewnętrzną prac w ramach prewencji przeciwpożarowej polegających na doszczelnieniu zrobów zawałowych; dnia 5 stycznia 2008 r. inicjował i brał czynny udział w aktach obrażania i zastraszania pracowników, którzy zjechali na dół celem wykonania pomiarów klimatycznych na poziomie 700 m; w nocy z dnia 14/15 stycznia 2008 r. inicjował i następnie wraz z innymi osobami brał udział w akcie zastraszania, zmuszania do określonego zachowania i pozbawienia wolności kierowników zmian G. M. i A. D. Zwabił ich do salki bhp, w której zostali zamknięci i pozbawieni możliwości kontaktu z kimkolwiek. W tym czasie osoby te nie mogły wykonywać swoich obowiązków, ani skontaktować się z przełożonymi. Powyższe działania, jak dalej stwierdzono, stanowiły w szczególności: 1) rażące wykroczenie przeciwko obowiązkowi przestrzegania porządku i dyscypliny pracy 2) rażące wykroczenie przeciwko obowiązkowi pracownika dbania o interesy zakładu pracy 3) świadome narażenie pracodawcy na szkody 4) popełnienie czynów karalnych w stosunku do innych pracowników KWK „B.”.

Oświadczenia o wypowiedzeniu umów o pracę z zachowaniem 3 miesięcznego okresu wypowiedzenia zostały też złożone A. M., J. N., G. B. i K. C.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, powodowie biorąc udział w akcji strajkowej pozostawali w usprawiedliwionym przekonaniu, że wobec odmowy rokowań, strajk jest zgodny z prawem (legalny) i słuszny. Stosowany w ramach procedury sporu zbiorowego, jako instrument obrony interesów i praw pracowniczych w stosunku do pracodawcy uchylającego się od podjęcia rokowań. Wskazane przyczyny wypowiedzenia umów o pracę powodom, w zakresie potwierdzonym materiałem dowodowym, stanowiły uchybienia obowiązkom

pracowniczym. Wobec tego, że wszyscy powodowie powołali się na szczególną ochronę trwałości stosunku pracy, należało w ocenie Sądu, rozróżnić zarzucane czyny na popełnione w związku z działalnością związkową realizującą wolności związkowe i na takie, które wykraczały poza sferę tej działalności.

Sąd pierwszej instancji uznał, że R. Z. przysługiwała szczególna ochrona trwałości stosunku pracy z racji pełnienia funkcji członka zarządu w ZZ „K.". Wówczas związek ten był organizacją członkowską ponadzakładowej organizacji związkowej i zrzeszał ponad 7% załogi, a ze względu na liczbę członków mógł mieć 6 pracowników podlegających ochronie w rozumieniu art. 32 ust. 4 pkt 3 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych. Zgodnie z art. 32 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (tekst jednolity: Dz.U. 2001 r. Nr 79 poz. 854 ze zm.) pracodawca bez zgody zarządu zakładowej organizacji związkowej nie może wypowiedzieć ani rozwiązać stosunku pracy z imiennie wskazanym uchwałą zarządu jego członkiem lub z innym pracownikiem będącym członkiem danej zakładowej organizacji związkowej, upoważnionym do reprezentowania tej organizacji wobec pracodawcy albo organu lub osoby dokonującej za pracodawcę czynności w sprawach z zakresu prawa pracy. Ochrona o której mowa w tym przepisie nie jest ograniczona wyłącznie do sytuacji, gdy pracownik - działacz związkowy - jest zwalniany z powodu szykan pracodawcy. Z art. 8 k. p. nie można, w ocenie Sądu, wyprowadzić reguły, że każde poważne naruszenie obowiązków przez pracownika będącego członkiem komitetu założycielskiego związku zawodowego i z tego tytułu podlegającego szczególnej ochronie przed wypowiedzeniem i rozwiązaniem stosunku pracy, uzasadnia oddalenie roszczenia o przywrócenie do pracy albo o odszkodowanie. Szczególna ochrona działacza związkowego przed rozwiązaniem stosunku pracy (art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych - tekst jednolity: Dz.U. 2001 r. Nr 79 poz. 854 ze zm.) dotyczy zarówno jego rozwiązania za wypowiedzeniem, jak i bez wypowiedzenia, z jakichkolwiek przyczyn - także zawinionych przez pracownika.

Sąd Rejonowy podniósł, że stawiany powodowi R. Z. w punkcie 2 wypowiedzenia zarzut czynnego udziału w aktach obrażania i zastraszania pracowników, którzy zjechali celem dokonania pomiarów klimatycznych nie potwierdził się. Wprawdzie powód był w grupie strajkujących, którzy wnosili

okrzyki, jednak sam tak się nie zachowywał, co wynika z zeznań świadków pracowników pozwanej, w stosunku do których okrzyki wznoszono. Ponadto, co podkreślił Sąd, świadkowie ci nie czuli się zastraszeni. Jeśli chodzi o zarzut „przetrzymania” kierowników zmian G. M. i A. D., to rola powoda ograniczała się do sprowadzenia ich „na salkę bhp”. Do zamknięcia drzwi doszło od zewnątrz przez nieustaloną grupę strajkujących górników. Powód Z. wiedział, że drzwi zostały zamknięte z zewnątrz. Powodowie biorący udział w tym zdarzeniu realizowali interes tej części załogi, która strajk popierała. Działania te wpisywały się w strategię i cele strajku. Jeśli chodzi o zarzut postawiony w punkcie 1 powodowi R. Z., Sąd Rejonowy zauważył, że organizacje związkowe od samego początku, gdyż już na zebraniu z zarządem dnia 13 grudnia 2007 r. wskazywały, że sztab protestacyjny nie wyraża zgody na zjazd firm obcych. W konsekwencji za wiarygodne należało w ocenie Sądu uznać twierdzenia tego powoda, że jeżeli nie wyraził zgody na zjazd pracowników firmy E.-Ż., to przekazywał stanowisko sztabu protestacyjnego. Pozwana zatrudniła ratowników górniczych, którzy zajmują się również pracami profilaktycznymi. Firma „E.-Ż. była podejrzewana „o nieprawidłowości związane z „wyprowadzaniem pieniędzy”. Istotne dla Sądu było to, że prace o których mowa zostały wykonane, a pozwana nie wykazała, aby krótkie opóźnienie w ich przeprowadzeniu wiązało się z realnym zagrożeniem.

Sąd Rejonowy uznał, że działania zarzucane powodom są bezprawne. Powrót powodów do pracy może być zarzewiem dalszych konfliktów. Dlatego też przywrócenie powodów do pracy wyłącznie dlatego, że korzystają oni ze szczególnej ochrony trwałości stosunku pracy stanowiłoby nadużycie. Stopień naruszenie przez powodów zasad współżycia społecznego znacznie przekracza naruszenie przez pracodawcę w stosunku do nich ochrony trwałości stosunku pracy wynikającej z art. 32 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych. W ocenie Sądu pierwszej instancji, przywrócenie powoda do pracy nie da się pogodzić ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa. Zdaniem Sądu rekompensata materialna jest odpowiednim i wystarczającym odszkodowaniem za niezgodne z prawem rozwiązanie stosunku pracy z powodami. Powód R. Z. bezprawnie obrażał innych pracowników, zwabił do salki bhp pracowników w celu pozbawienia ich wolności.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją przez powodów.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. wyrokiem z 6 lipca 2010 r., zmienił zaskarżony wyrok w punktach: 1 litera b i c, 2 i 4 w ten sposób, że powodów A. M. i J. N. przywrócił do pracy w pozwanej J. Spółce Węglowej Spółce Akcyjnej Kopalni Węgla Kamiennego „B.” w O. na poprzednie warunki pracy oraz zasądził od pozwanej na rzecz powoda J. N. kwotę 82.501,36 zł pod warunkiem podjęcia pracy; od pozwanej na rzecz powoda A. M. kwotę 101.807,01 zł po warunkiem podjęcia pracy (pkt 1); oddalił apelację R. Z. (pkt 2); zasądził od pozwanej na rzecz powodów A. M. i J. N. kwoty po 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym (pkt 3); odstąpił od obciążenia powoda R. Z. kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej (pkt 4).

Sąd Okręgowy stwierdził, że z wniesionych apelacji jedynie apelacja powoda R. Z. nie zasługuje na uwzględnienie. Wystarczającą przesłanką do zaaprobowania stanowiska zakładu pracy jest potwierdzenie się zarzutu uniemożliwienia wykonania przez firmę zewnętrzną prac w ramach prewencji przeciwpożarowej. Uzasadniało to wypowiedzenie umowy o pracę, nawet przy braku potwierdzenia się pozostałych zarzutów, a także przy uwzględnieniu szczególnej ochrony na jaką powoływał się powód. Rzecz dotyczy bowiem uniemożliwienia przeprowadzenia prac niezbędnych do zapewnienia bezpieczeństwa życia i zdrowia ludzkiego. To, iż niebezpieczeństwo potencjalne istniało wynika, w ocenie Sądu, z materiału dowodowego zebranego w sprawie. Nawet jeżeli powód, „jak chce tego skarżący”, był jedynie posłańcem przekazującym ustalenia sztabu protestacyjnego, to oznacza to, że uczestniczył w tym działaniu i faktem jest, że przedmiotowe prace nie zostały w tym dniu wykonane. Bez znaczenia, zdaniem Sądu, pozostaje to, iż pozwana także zatrudniała osoby zajmujące się pracami profilaktycznymi oraz to czy i jakie podejrzenia były formułowane przez strajkujących wobec firmy E.-Ż. Istotne dla sprawy, w ocenie Sądu, jest to, że powód podjął działanie zmierzające do uniemożliwienia przeprowadzenia prac prewencji pożarowej. Niewątpliwie uzasadniało to wypowiedzenie w rozumieniu art. 45 kp. Powód zlekceważył tu takie dobra jak zdrowie i życie innych osób, co nie może być zaakceptowane.

Powyższy wyrok został zaskarżony skargą kasacyjną wniesioną przez R. Z., w części dotyczącej powoda, to jest w zakresie, w którym Sąd Okręgowy oddalił apelację powoda R. Z., czyli w zakresie pkt 2 i 4 tego wyroku.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono obrazę przepisów prawa materialnego polegającą na: niewłaściwym zastosowaniu w sprawie art. 8 k.p. w zw. z art. 100 § 1 i § 2 pkt 2 i 3 k.p., art. 45 § 1 k.p. i art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy o związkach zawodowych poprzez błędne przyjęcie, iż brak wyrażenia przez powoda zgody na wykonanie przez firmę podwykonawczą pracodawcy prac w ramach prewencji przeciwpożarowej, mimo iż powód ani nie był uprawnionym, ani zobowiązanym do wyrażania bądź niewyrażania tego typu zgody, po pierwsze stanowi naruszenie obowiązków pracowniczych; po drugie tym zaniechaniem powód skutecznie uniemożliwił wykonanie w/w prac; po trzecie naruszenie to ma charakter na tyle rażący, iż uzasadnia oddalenie roszczenia powoda o przywrócenie go do pracy i zasądzenie wynagrodzenia za cały okres pozostawania bez pracy na podstawie art. 8 k.p.; niewłaściwym zastosowaniu w sprawie art. 8 k.p. w zw. z art. 65 k.c. w zw. z art. 300 k.p., art. 45 § 1 k.p. i art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy o związkach zawodowych poprzez błędne przyjęcie, iż przekazanie przez powoda stanowiska komitetu strajkowego o braku zgody strajkujących na wykonanie prac w ramach prewencji przeciwpożarowej „nawet jeżeli powód, jak chce tego skarżący, był jedynie posłańcem przekazującym ustalenia sztabu protestacyjnego” jest uzasadnioną przyczyną wypowiedzenia mu umowy o pracę oraz uzasadnia oddalenie jego roszczenia o przywrócenie do pracy na podstawie art. 8 k.p.; niewłaściwym zastosowaniu w sprawie art. 8 k.p. w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy o związkach zawodowych poprzez błędne przyjęcie, iż powoływanie się (powoda - wtrącenie pełnomocnika) na szczególną ochronę przed rozwiązaniem stosunku pracy nie może być skuteczne; niewłaściwym zastosowaniu art. 8 k.p., bowiem Sąd drugiej instancji dokonał analizy jedynie zachowania powoda przez pryzmat zasad współżycia społecznego, nie analizując całokształtu okoliczności sprawy, w tym przede wszystkim nie analizując w żaden sposób zachowania strony pozwanej wobec powoda; niewłaściwym zastosowaniu art. 47¹ k.p. w zw. z art. 45 § 1 k.p. i art. 8 k.p. bowiem Sąd drugiej instancji podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, który zasądzając na rzecz powoda odszkodowanie na podstawie art. 8

k.p. w zw. z art. 477¹ k.p.c. bezpodstawnie zastosował art. 45 § 1 k.p., w konsekwencji czego zasądził odszkodowanie w wysokości przewidzianej art. 47¹ k.p., który nie powinien mieć zastosowania; błędnej wykładni art. 45 § 1 k.p. w zw. z art. 8 k.p., art. 45 § 1, § 3 i § 2 k.p., art. 47 k.p., art. 47¹ k.p., art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy o związkach zawodowych poprzez błędne przyjęcie, iż także w przypadku oddalenia roszczenia szczególnie chronionego pracownika o przywrócenie do pracy i zasądzenie wynagrodzenia za okres pozostawania bez pracy, na podstawie art. 8 k.p., przyznawane mu odszkodowanie limitowane jest wysokością wynagrodzenia za okres wypowiedzenia, podczas gdy zdaniem powoda w przypadku pracowników szczególnie chronionych wysokość przyznawanego im odszkodowania powinna być limitowana jedynie zasadami współżycia społecznego. Co w efekcie doprowadziło Sąd drugiej instancji do zaakceptowania niewłaściwego zastosowania w sprawie art. 47¹ k.p. przez Sąd pierwszej instancji.

W skardze kasacyjnej zarzucono również naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, polegające na naruszeniu art. 477¹ k.p.c. w zw. z art. 8 k.p. i art. 45 § 1 k.p. poprzez ich błędne zastosowanie polegające na zaakceptowaniu stanowiska Sądu pierwszej instancji, który w sposób nieuzasadniony zmienił treść dochodzonego roszczenia z przywrócenia do pracy i zasądzenia wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy na odszkodowanie, w sytuacji gdy roszczenie o przywrócenie powoda do pracy nie było sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa lub zasadami współżycia społecznego (art. 8 k.p.), która to zmiana miała zasadniczy wpływ na wynik sprawy; naruszenie art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wskazania w uzasadnieniu wyroku Sądu drugiej instancji jaki stan faktyczny został ustalony przez Sąd drugiej instancji, a mianowicie brak przesądzenia w uzasadnieniu wyroku czy powód działał w charakterze posłańca przekazującego jedynie ustalenia komitetu strajkowego, czy też działał samodzielnie i z własnej inicjatywy, które to ustalenie ma zdaniem powoda zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy; naruszenie art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku odniesienia się zarzutów apelacyjnych powoda dotyczących napuszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 227 k.p.c. , art. 217 § 2 k.p.c. , art. 233 § 1 k.p.c. ,

art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 8 k.p., co uniemożliwia stwierdzenie, czy Sąd drugiej instancji rozpoznał apelację powoda w jej granicach. Analiza podniesionych przez powoda zarzutów apelacyjnych musiałaby doprowadzić Sąd drugiej instancji do wniosku, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie uzasadnia przyjęcia, iż którakolwiek z przyczyn wypowiedzenia powodowi umowy o pracę była uzasadniona, a stroną tego postępowania, która rażąco naruszyła zasady współzycia i uczyniła ze swojego prawa użytek sprzeczny z jego przeznaczeniem jest pracodawca a nie powód, co obligowałoby Sąd do uwzględnienia roszczeń powoda; naruszeniu art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie części istotnego dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy materiału dowodowego, z którego wynikało iż powód nie był ani uprawniony ani zobowiązany do udzielenia zgody na wykonywanie prac przez firmy zewnętrzne, zaś odmawiając zgody na wykonanie tych prac przekazywał jedynie stanowisko komitetu strajkowego, a nie swoje własne, zaś postępowanie pracodawcy w trakcie sporu zbiorowego oraz po jego zakończeniu w stosunku do działaczy związkowych, w tym także powoda nosiło znamiona represji za działalność związkową; naruszeniu art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 380 k.p.c. poprzez brak odniesienia się do podniesionego w apelacji zarzutu oddalenia przez Sąd pierwszej instancji wniosków dowodowych powoda, które zostały powołane w celu wykazania, iż wypowiedzenie mu umowy o pracę było działaniem sprzecznym z zasadami współzycia społecznego, stanowiło dyskryminację działaczy związków zawodowych i służyło pozbyciu się z zakładu pracy aktywnych działaczy związkowych, co miało znaczenie dla oceny możliwości oddalenia roszczenia o przywrócenie powoda do pracy w świetle zasad współzycia społecznego (art. 8 k.p.).

Wskazując na powyższe zarzuty wniesiono o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, w tym kosztach zastępstwa procesowego radcy prawnego we wszystkich instancjach oraz przed Sądem Najwyższym, według norm przepisanych; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w M. z dnia 5 lutego

2010 r. w zakresie dotyczącym powoda R. Z., tj. w zakresie pkt 1 lit. a, pkt 2, 4 i 5 lit. a tego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy to jest przywrócenie powoda R. Z. do pracy u pozwanej na poprzednich warunkach oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda R. Z. wynagrodzenia za cały okres pozostawania bez pracy (stawka miesięczna 5.674,78 zł, stawka dzienna 271,29 zł); zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda R. Z. kosztów postępowania za wszystkie instancje oraz postępowanie przed Sądem Najwyższym, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i zmianę poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w M. z dnia 5 lutego 2010 r. w zakresie dotyczącym powoda R. Z., tj. w zakresie pkt 1 lit. a, pkt 2, 4 i 5 lit. a tego wyroku i przywrócenie powoda R. Z. do pracy u pozwanej na poprzednich warunkach oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda R. Z. wynagrodzenia za cały okres pozostawania bez (stawka miesięczna 5.674,78 zł, stawka dzienna 271,29 zł); zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda R. Z. kosztów postępowania za wszystkie instancje oraz postępowanie przed Sądem Najwyższym, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Strona pozwana w odpowiedzi na skargę podniosła, że skarga nie wskazuje na występowanie przesłanek uzasadniających jej przyjęcie do rozpoznania. Na rozprawie przed Sądem Najwyższym pełnomocnik strony pozwanej wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy, zważył co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma uzasadnionych podstaw.

Mimo wielości przedstawionych podstaw zarzut skargi sprowadza się do zakwestionowania oceny zachowania powoda, która doprowadziła Sąd Okręgowy do akceptacji orzeczenia zasądzającego na rzecz powoda odszkodowanie zamiast żądanego przywrócenia do pracy. Podstawą tego rozstrzygnięcia był art. 477¹ k.p.c. W myśl tego przepisu, sąd może z urzędu uwzględnić przysługujące pracownikowi roszczenie alternatywne, jeżeli zgłoszone roszczenie okaże się nieuzasadnione. Przez brak uzasadnienia zgłoszonego roszczenia rozumie się jego sprzeczność z

zasadami współżycia społecznego lub ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa (art. 8 k.p.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd o dopuszczalności uwzględnienia z urzędu roszczenia odszkodowawczego w miejsce żądanego przywrócenia do pracy w stosunku do działacza związkowego objętego szczególną ochroną trwałości stosunku pracy wówczas, gdy dopuścił się on wyjątkowo nagannego zachowania. Z nowszych orzeczeń można wymienić wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 kwietnia 2006 r. (III PK 12/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 90) i z dnia 22 kwietnia 2010 r. (III PK 70/09, LEX nr 602058). Ocena zachowania powoda dokonana w zaskarżonym wyroku jako szczególnie nagannego a zatem uzasadniającego oddalenie powództwa o przywrócenie do pracy i zasądzenie w to miejsce odszkodowania – zdaniem Sądu Najwyższego - nie narusza art. 477¹ k.p.c. w związku z art. 8 k.p. (a także w powiązaniu z art. 110 § 1 i § 2 k.p. art. 45 § 1 k.p. i art. 32 ustawy o związkach zawodowych – tak jak sformułował zarzut skarżący). Sądy orzekające w tej sprawie nie ignorowały szczególnej ochrony trwałości stosunku pracy, jaka przysługiwała powodowi będącemu działaczem związkowym. Ochrona ta nie jest absolutna. Korzystanie z tej ochrony poprzez domaganie się przywrócenia do pracy (art. 45 § 1 k.p.) podlega ocenie z punktu widzenia zasad współżycia społecznego, tak jak każde wykonywanie prawa podmiotowego. Ocena ta za punkt wyjścia winna przyjmować istnienie lub brak związku zarzucanego pracownikowi zachowania z wykonywaniem mandatu związkowego. W przypadku powoda zarzucane mu zachowanie szkodzące interesom pracodawcy ale i pracowników – bo narażające na niebezpieczeństwo ich zdrowie i życie przez udaremnienie wykonania prac przeciwpożarowych – nie ma związku z działalnością związku zawodowego, chociaż miało miejsce w czasie strajku.

W rozpoznawanej sprawie nie było sporne, że powód R. Z. był członkiem komitetu strajkowego. Sam powód zeznał o tym (k. 272). W tej sytuacji Sąd Okręgowy miał podstawę do uznania za nieistotną okoliczność, czy powód „był posłańcem”. Istotne w tej sprawie, jak słusznie uznał Sąd Okręgowy, było to, że powód swym działaniem uniemożliwił przeprowadzenie prac przeciwpożarowych w kopalni (czyli w miejscu, gdzie zagrożenie pożarowe istnieje i wiąże się z wyjątkowo poważnym niebezpieczeństwem). To ustalenie wiąże Sąd Najwyższy na podstawie

art. 398¹³ § 2 k.p.c. Jeżeli przyjąć, że powód nie wyrażał swego zdania, lecz przedstawiał zakaz ustanowiony przez komitet strajkowy, to nie działał jako posłaniec lecz członek tego komitetu. Zwrócono się do niego o „podpisanie zgody”. Nie ma przy tym znaczenia, czy był uprawniony do wyrażania zgody na wykonanie prac. Istotne jest to, że faktycznie to on uniemożliwił ich przeprowadzenie przez podjęcie działania mającego im przeszkodzić. Do zachowania powoda nie może być stosowany art. 65 k.c., gdyż stawiany mu zarzut nie odnosi się do oświadczeń woli lecz do podjęcia faktycznego działania. To zachowanie powoda zostało słusznie ocenione jako wyjątkowo naganne a nie tylko naruszające obowiązki pracownika wyrażone w art. 100 k.p. Szczególna ochrona trwałości stosunku pracy działacza związkowego ujęta w art. 32 ustawy z dnia 1991 r. o związkach zawodowych wyraża istotną wartość w postaci zapewnienia działaczom swobody działania, co z kolei prowadzi do zapewnienia pracownikom możliwości obrony ich praw. Bezpieczeństwo, zdrowie i życie pracowników musi być jednakże uznane za wartość nadrzędną. Powód swym działaniem dopuścił do zagrożenia tych wartości i dlatego wybrane przez niego jedno z roszczeń alternatywnych okazało się nieuzasadnione w rozumieniu art. 477¹ k.p.c. Przepis art. 47¹ k.p. nie został naruszony. Teza, że odszkodowanie - w przypadku powoda - winno być limitowane „jedynie zasadami współżycia społecznego” nie ma uzasadnienia. Oparciem dla tej tezy nie może być art. 8 k.p. gdyż zasady współżycia społecznego nie mogą stanowić podstawy roszczenia.

Nie doszło do naruszenia w zaskarżonym wyroku przepisów postępowania. Skarżący zarzuca pominięcie materiału dowodowego, z którego miało wynikać, że powód nie był uprawniony do wyrażania zgody na przeprowadzenie prac przeciwpożarowych, nie działał w imieniu własnym lecz komitetu strajkowego natomiast postępowanie pracodawcy nosi znamiona represji za działalność związkową. Zarzuty te zostały odniesione do art. 378 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. Zarzuty odnoszące się do oceny dowodów nie mogą stanowić podstawy skargi kasacyjnej. Stanowi tak art. 398³ § 3 k.p.c. Oceny dowodów dotyczy wprost art. 233 § 1 k.p.c. stosowany w postępowaniu apelacyjnym na podstawie art. 391 § 1 k.p.c. Powód był członkiem komitetu strajkowego, o czym sam zeznał. Nie była to zatem okoliczność sporna

podlegająca dowodzeniu. Nie było też sporne, że to on „odmówił podpisania zgody”. Problem sporny sprowadzał się do oceny tego zachowania. Nie doszło zatem do naruszenia art. 382 k.p.c. i art. 227 k.p.c. ani 217 § 1 k.p.c. Skarżący zarzuca ponadto, że Sąd drugiej instancji nie ustosunkował się do wszystkich zarzutów apelacji. Dla skuteczności tego zarzutu – jak w wypadku wszystkich zarzutów naruszenia przepisów postępowania – wymagane jest wykazanie ich wpływu na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). W tej sprawie bardziej szczegółowe rozważenie zarzutów apelacji nie miałoby wpływu na ocenę bezspornych faktów w kontekście zasad współżycia społecznego, a ta ocena przesądziła o wyniku sprawy. Dodać można, że postępowanie pracodawcy wobec innych uczestników akcji strajkowej nie podlega ocenie w tej sprawie, wbrew temu co zarzuca skarżący.

Z tych względów skarga podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.